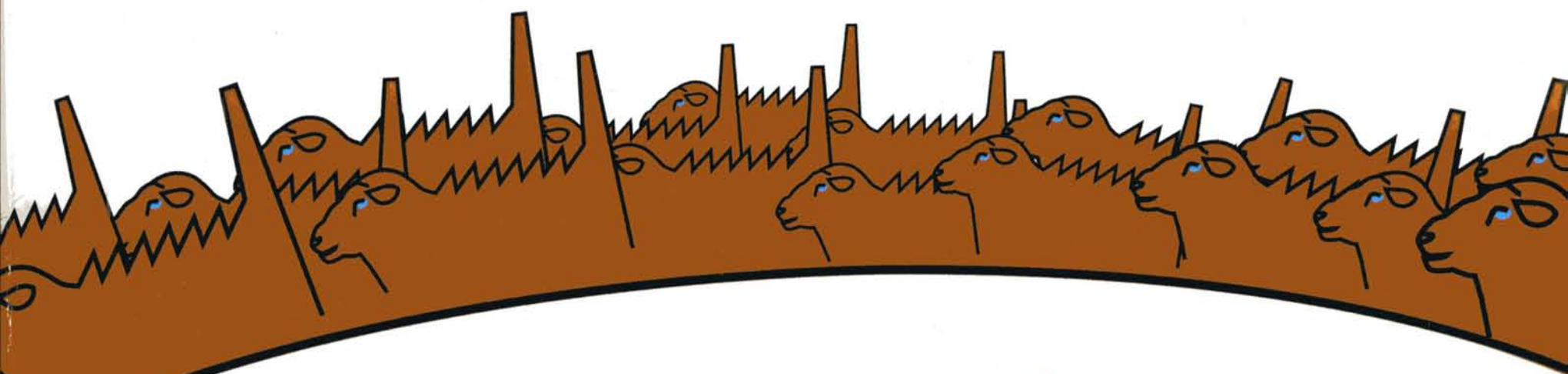
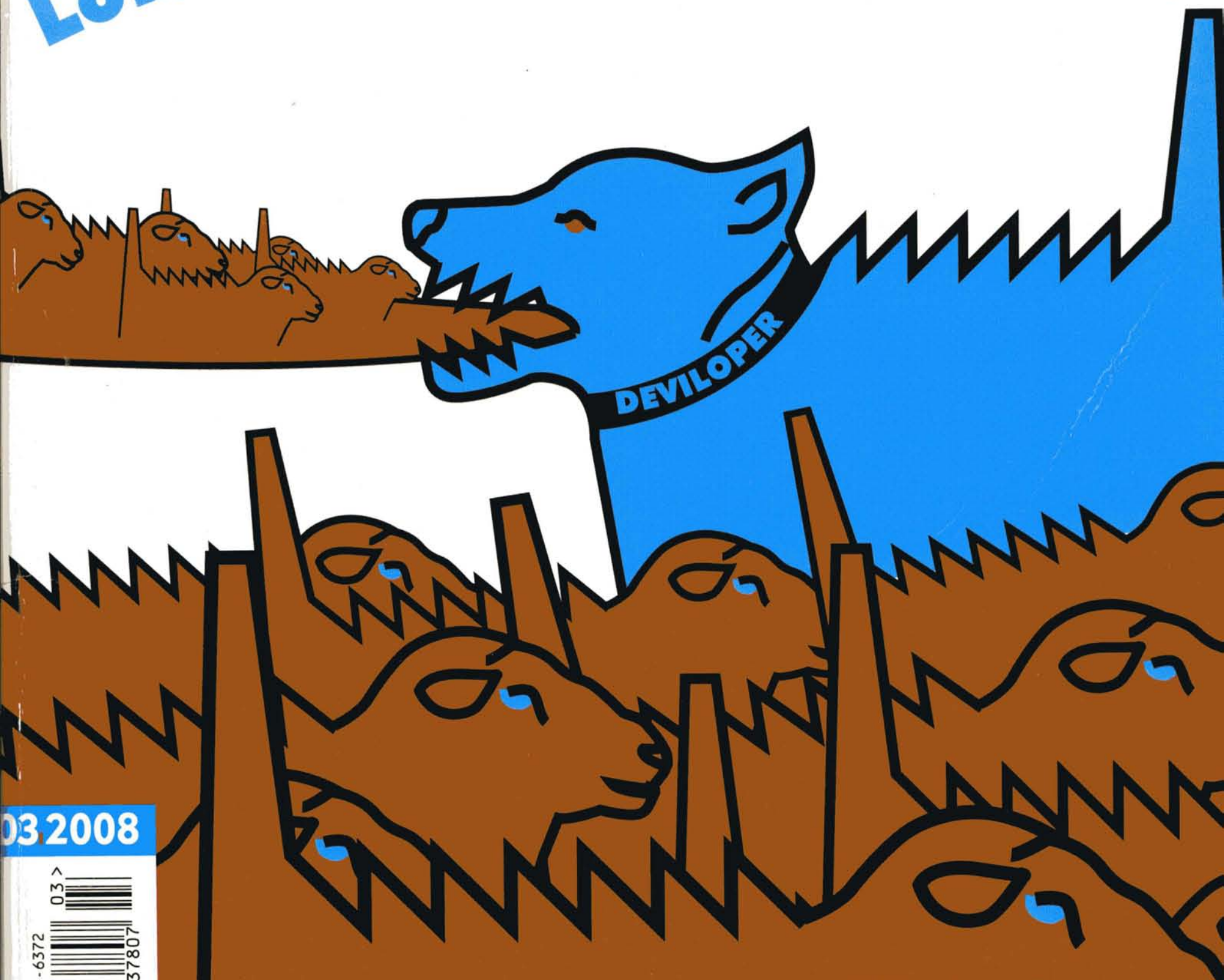




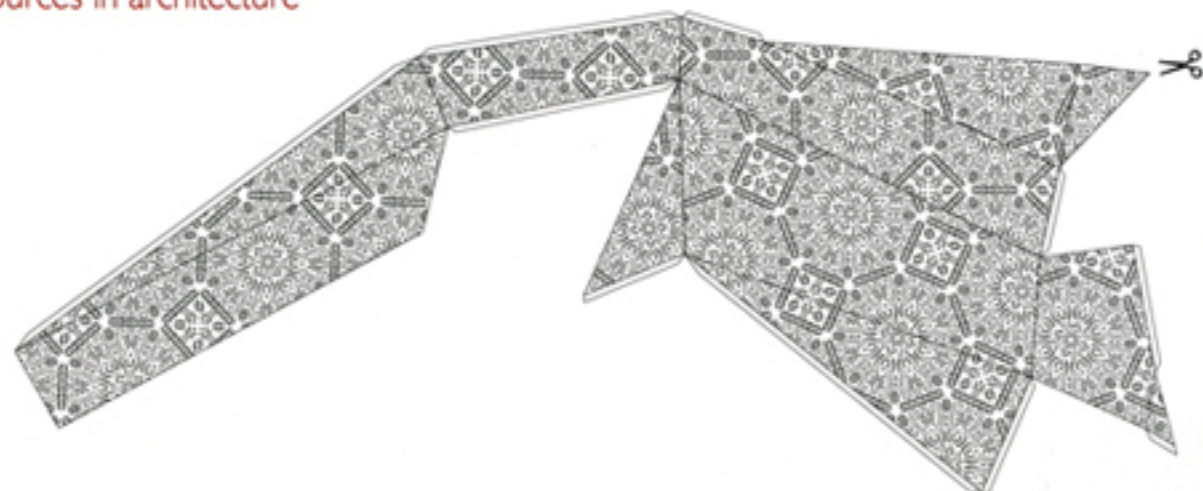
Loft: fabryki do mieszkania



03 2008



Nagrodzone w konkursie projekty dekorowane są motywami wywodzącymi się ze sztuki ludowej. To współczesna fascynacja ornamentem, barwnością zestawień kolorystycznych, polski wkład w powracającą dyskusję o ornamentyce i jej źródłach w architekturze. The awarded pavilions are decorated with motifs rooted in folk art. This shows modern fascination with ornament, diversity of color schemes, the Polish input to the recurring debate on ornament and its sources in architecture



Konkurs na opracowanie koncepcji architektonicznej pawilonu polskiego sekcji polskiej podczas EXPO 2010 w Szanghaju | **Competition for the architectural concept of the Polish Pavilion in the Polish section at EXPO 2010 in Shanghai**

Chiny

Organizator | **Organizer:** Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych

Skład sądu konkursowego | **Competition commission**

members: architekt Jerzy Grochulski, prezes SARP (przewodniczący jury); Anna Kamińska, Komisarz Generalny Sekcji Polskiej Wystawy Światowej EXPO 2010 (wiceprzewodnicząca); architekt Maria Saloni-Sadowska (sędzia referent); Adam Jelonek (profesor UJ i UW, znawca Chin); architekt Romuald Loegler; architekt Maciej Miłobędzki; Monika Koniecko (wicedyrektor Departamentu Promocji Gospodarczej, PAIIZ); Jacek Wan (Prezes Zarządu Stowarzyszenia Korespondentów Zagranicznych w Polsce, znawca Chin); Małgorzata Węjtka (dyrektor Departamentu Promocji Gospodarczej, PAIIZ)

Ogłoszenie konkursu |

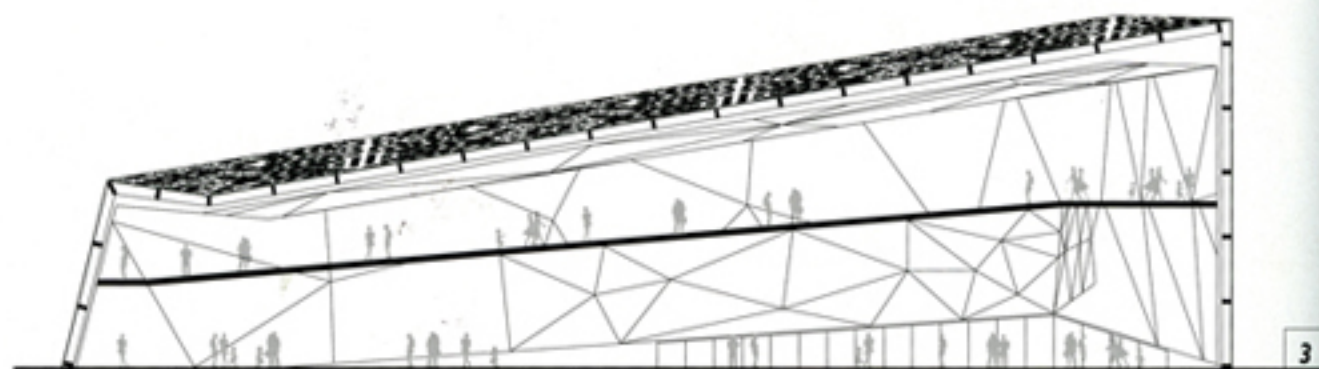
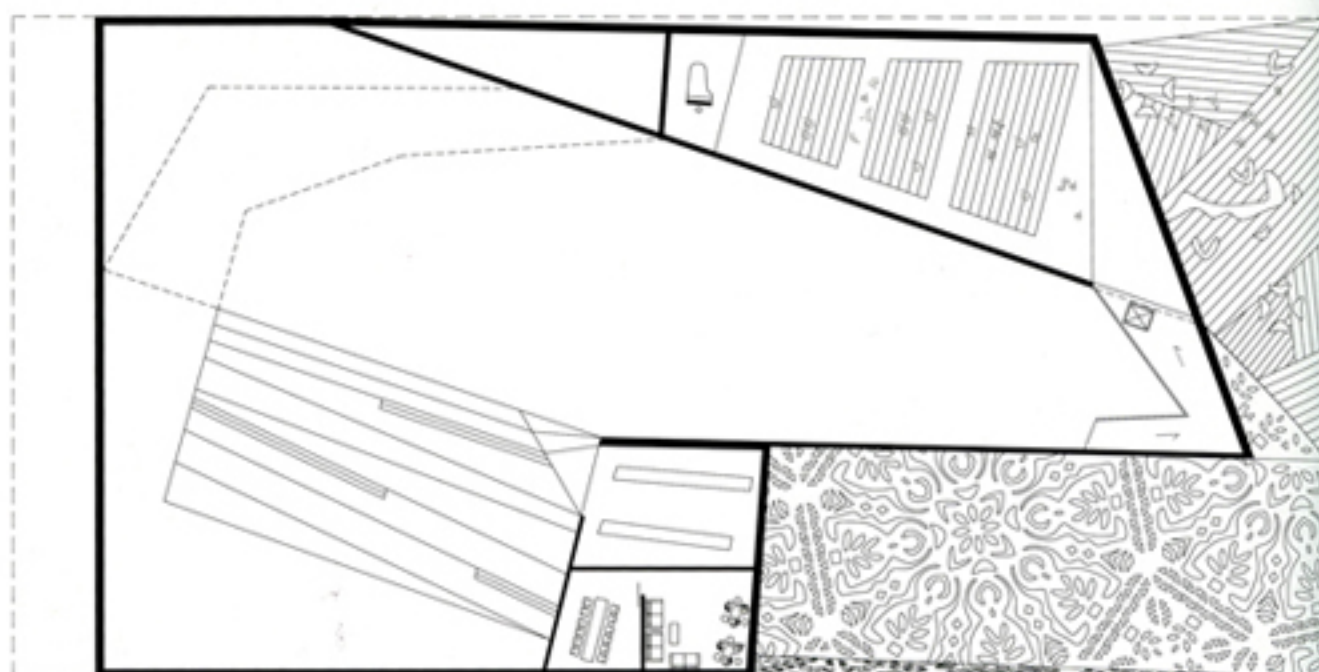
Competition announced:

07.09.2007

Rozstrzygnięcie konkursu |

Competition result announced:

11.12.2007



Tradycja wystaw EXPO sięga połowy XIX wieku, od kiedy w 1851 roku zorganizowano Wielką Wystawę Światową w londyńskim Crystal Palace. Obecnie to prestiżowe imprezy promocyjne, w których oficjalnymi wystawcami są państwa i organizacje międzynarodowe, natomiast reklama firm i ich produktów jest znacznie ograniczona. Światowe wystawy EXPO odbywają się co pięć lat. W ostatnich dwóch Polska prezentowała się w narodowych pawilonach: w 2000 roku w Hanowerze, w Niemczech (architekci Wojciech Obtulowicz, Łukasz Kępski, Grzegorz Lechowicz, Jacek Dyga, Andrzej Pięta; publikacja w „A-m” 6/2000) i w 2005 roku w Aichi, w Japonii (architekt Krzysztof Ingarden, artysta

plastyk Aleksander Janicki; publikacja w „A-m” 7/2005). Kolejna światowa wystawa odbędzie się w 2010 roku w Szanghaju pod hasłem *Lepsze miasto – lepsze życie*, co odpowiada aktualnemu zjawisku gwałtownej urbanizacji jaką przechodzą Chiny od początku XXI wieku.

Konkurs na opracowanie koncepcji architektonicznej pawilonu polskiego został ogłoszony na początku września 2007 roku. Poprzedzono go wyborem koncepcji programowej ekspozycji, dzięki czemu konkurujący projektanci mogli uwzględnić ją w swoim projekcie. *Ludzie tworzą miasto* to motto polskiej prezentacji, a postać Fryderyka Chopina ma być symbolem dorobku i bogactwa kulturalnego naszego kraju.

III nagroda\Third prize
Autorzy\Architects: Valode et Pistre Architekci
sp. z o.o., architekci Piotr Michalewicz,
Katarzyna Woźnicka; współpraca: architekt
Katarzyna Małozieć

13, 14. Wizualizacja (13), fragment wnętrza (14)

Z opinii przewodniczącego jury: budynek rozwiązany jako rozwinięcie ciekawej koncepcji transpozycji zapisu rytmu muzycznego w formule plastycznej prezentacji łowickiego pasiaka – mimo ciekawego efektu plastycznego koncepcja trudna do odczytania przez odbiorcę wywodzącego się z innego kręgu kulturowego; ciekawa propozycja zastosowania w elewacji wejściowej dwustronnego ekranu; łatwość realizacyjna pawilonu (prostota układu konstrukcji)



14

fasadę pawilonu w Aichi (2005) wykonano z paneli wiklinowych, odwołując się do żywych tradycji ludowego koszykarstwa. W propozycjach dla Szanghaju pawilony dekorowane są formami zaczerpniętymi z ludowych wycinanek (pierwsza i druga nagroda) i wzorem łowickiego pasiaka (trzecia nagroda). Siła ekspresji tych pomysłów nie opiera się jednak na zapatrzeniu w ludowość i poszukiwaniu narodowego wyrazu w sztuce, jak miało to miejsce w latach dwudziestych XX wieku, gdy na wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu (1925) triumfowała ludowo-klasycyzująca polska wersja art déco. Obrazuje raczej na wskroś współczesną fascynację ornamentem, barwnością zestawień kolorystycznych, łatwo

przyswajalnymi i dlatego uniwersalnymi, drugorzędnymi walorami sztuki ludowej. To polski wkład w powracającą dyskusję o ornamentyce i jej źródłach w architekturze. Na przełomie XX i XXI wieku dekorowanie powierzchni budynków znów przestało być traktowane jak tabu. Kalkomanie i sitodruki na szybach, reliefy w betonowych powierzchniach, żeliwne odlewy i frezowane w drewnie arabeski zdobią i pełnią funkcję kodowanego przekazu kulturowego. Budynki bywają dosłownie tatuowane, ale jest ich jeszcze stanowczo zbyt mało, aby prowokowały krytyczne pamflety na miarę hasła Adolfa Loosa. W Polsce ta tendencja ogranicza się wciąż do dizajnu i dekoracji wnętrz. Mamy

szczęście, że intrygujące ornamenty pochodzenia ludowego przetrwały w tej części Europy, choć skażone komercyjną „cepeliadą”. Dlatego nagrodzone w konkursie projekty pawilonu polskiego cieszą świeżością, różnorodnością w podejściu do tematu i oryginalnością przekształceń motywów dekoracyjnych osadzonych jednoznacznie kulturowo.

W pracy autorstwa polskiego oddziału biura Valode et Pistre, nagrodzonej trzecim miejscem, kolorowe paski miały być wykonane z ustawionych prostopadle do fasady budynku wąskich „żyłek” barwionego szkła. Pomimo perfekcyjnie zaprojektowanego układu funkcjonalnego, sędziowie krytykowali osadzenie

16. Wyróżnienie, autorzy:
Biuro Architektoniczne
LIMBA, architekci Anna
Husarska, Anna Czajka,
Mateusz Albricht; konsultacja
konstrukcyjna: Hanna Rokosz



lapidarnej prostopadłościenną bryłę na podciętej kondygnacji przyziemia jako rozwiązanie wyeksploatowane.

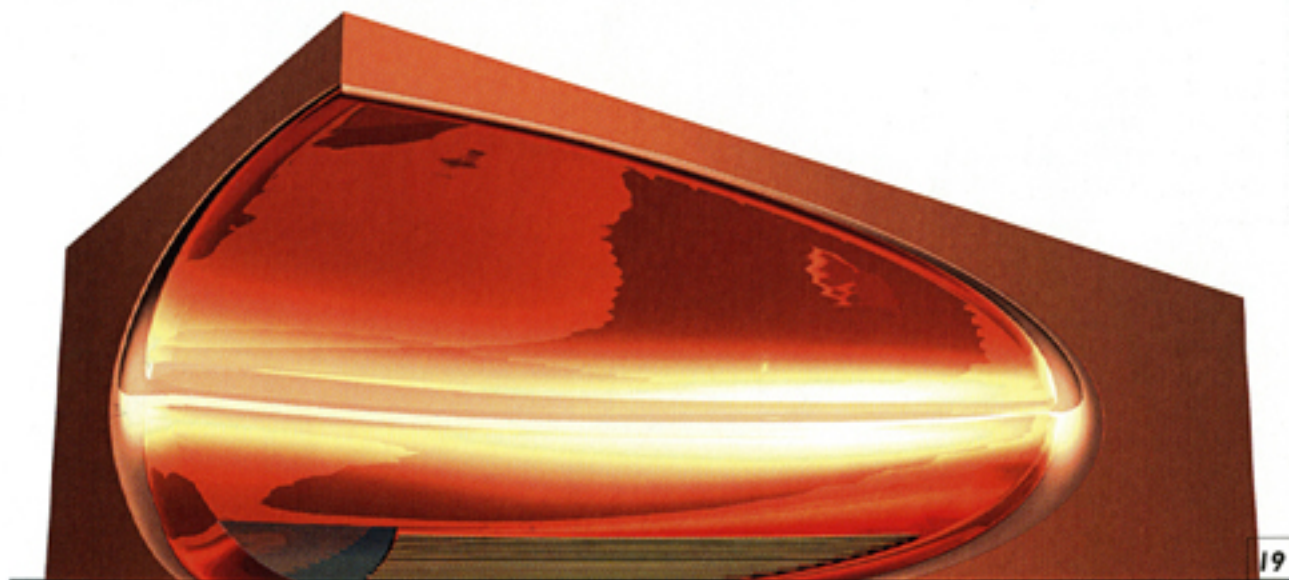
Projektanci z pracowni K. Ingarden, J. Ewý Architekci, laureaci drugiej nagrody, poszli najdalej w próbie integracji dekoracyjnego kształtu z trójwymiarową formą pawilonu. Jego bryła – intensywnie czerwona – czyli w kolorze chińskiego szczęścia, to wierne odzwierciedlenie w trzech wymiarach płaskiego, dekoracyjnego wzoru. Enigmatyczny, czytelny jedynie z góry (choć akurat to było atutem, bo w pobliżu działki przebiega wysoki wiadukt), przypominał raczej żakardowo tkane makaty z przedwojennego Ładu niż ludowy pierwowzór. Pawilon

wykonany miał być z plastikowych elementów wtryskiwanych do form. Geometryczna konsekwencja uczyniła go niezwykle ekspresyjnym, a na przedstawionych wizualizacjach intrygującym, ale i nieczytelnym. Zbyt skomplikowanie zdecydowało o przegranej z pracą, której wdzięk, lekkość i naturalność wyrazu, poparte bardzo przekonującą prezentacją, tuszowały widoczny miejscami brak doświadczenia projektantów.

Laureaci konkursu, warszawski zespół: Wojciech Kakowski – projektant ursynowskiego ratusza (prezentacja na str. 64-69), Marcin Mostafa – młody, zdolny, niezależny i Natalia Paszkowska – właśnie w trakcie pracy dyplomowej,

przedstawili stworzoną ze skośnych płaszczyzn bryłę całkowicie pokrytą zwielokrotnionym motywem o ludowym wyrazie. Jak napisali w opisie: *Kształt bryły, z wieloma skośnymi płaszczyznami, z jednej strony (...) dopowiada sugestią składanej kartki „wycinankową” narrację, z drugiej tworzy wewnątrz ciekawą geometrycznie, (...) elastyczną przestrzeń. Wzór ma zostać wycięty w ścianach wykonanych z dwóch warstw sklejk, kryjącej konstrukcję pawilonu. W ażury wstawione zostanie transparentne tworzywo pozwalające na naturalne doświetlenie wnętrza. Po zapadnięciu zmroku bryła będzie świecić wielobarwnym dekoracyjnym motywem.*

Grzegorz Stiasny, sekretarz konkursu



The competition organizer expected architects to come forward with an idea of a prestigious, modern, original and innovative structure. The finals belonged to architects who made use of reinterpreted folk art motifs. The three awarded designs are inspired, albeit in different ways, by the tradition of peasant culture, exotic against the background of Europe, which is in the process of fusing into one cultural organism. The force of expression of these ideas is not based, however, on fascination with the folklore and a search for a national expression in art, but rather a thoroughly modern fascination with ornament, diversity of color schemes, easily familiarized and thus universal qualities of folk

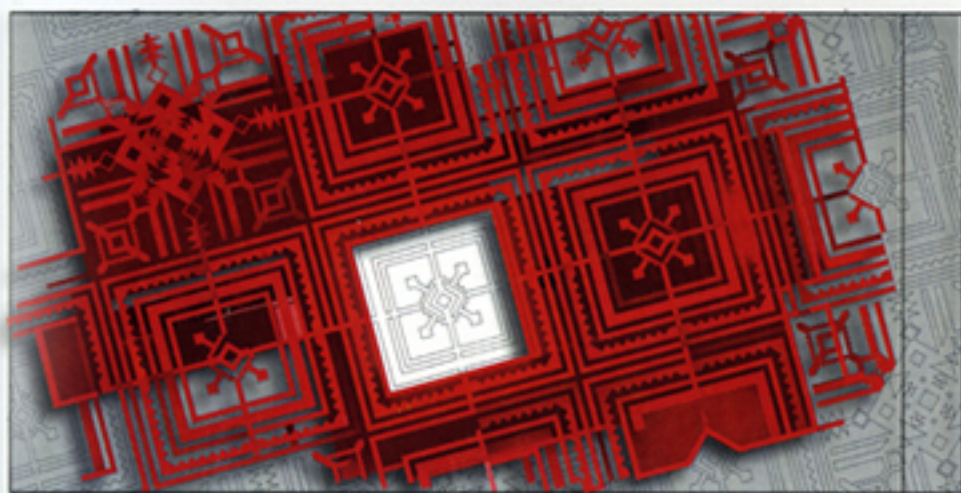
art – the Polish input to the recurring debate on ornament and its sources in architecture. At the turn of the 20th and 21st cent. decorating buildings is no longer a taboo. In Poland, this trend is still limited to design and interior decoration, although intriguing ornaments rooted in folk art have survived in this part of Europe.

The competition winners—architects Wojciech Kakowski, Marcin Mostafa, Natalia Paszkowska—presented a volume built of slanted surfaces, totally covered in a multiplied folksy motif. The motif is to be cut out in walls built of two layers of plywood enveloping the pavilion structure. Transparent fibers, letting daylight inside, will be inserted in the cutouts. After dusk, the vol-

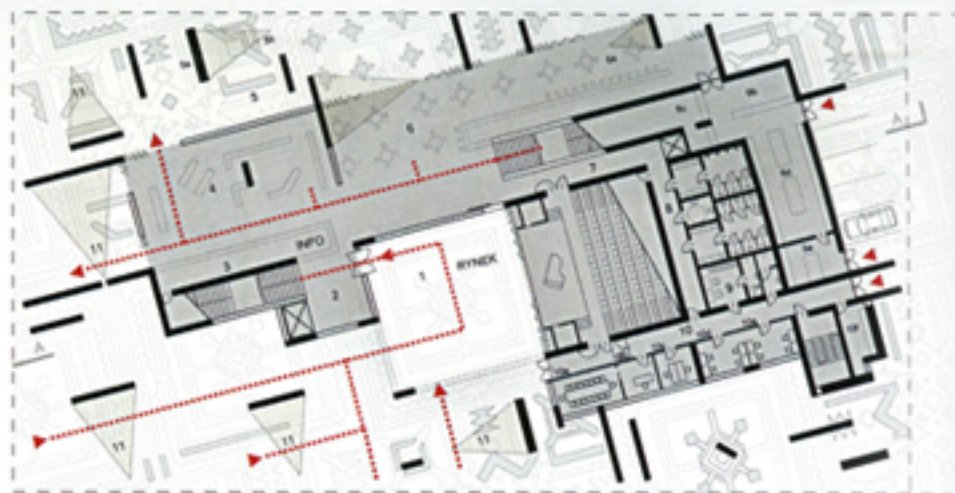
ume will shine through multicolored decorative motifs.

Second prize winners, K. Ingarden, J. Ewý Architekci, proposed an intensely red mass – a faithful three-dimensional representation of a flat decorative pattern. The pavilion was to be made of plastic elements injection-moulded in forms. The geometrical consistency made it very expressive but hardly legible.

In the Valode et Pistre practice entry which received the third prize, colorful strips were to be made from narrow “blades” of colored glass, perpendicular to the building façade and inspired by the motif from folk fabrics of the Łowicz region.



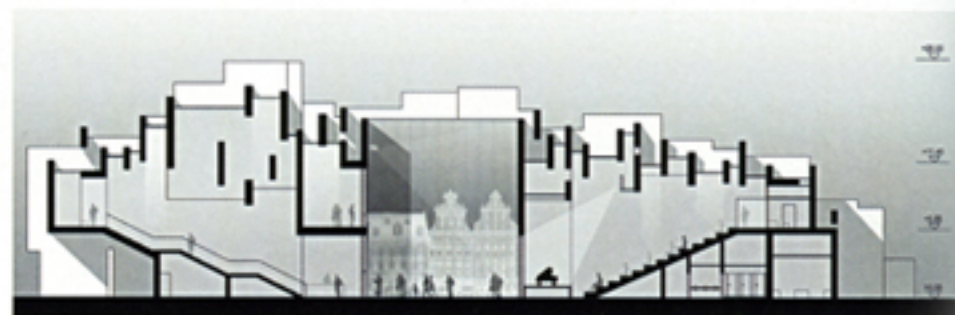
8



9



10



11



12

II nagroda \ Second prize

Autorzy \ Architects: K. Ingarden, J. Ewý Architekci sp. z o.o., architekt Krzysztof Ingarden, artysta plastyk Aleksander Janicki; **współpraca:** architekt Jacek Ewý oraz zespół: architekci Sebastian Machaj, Agata Staniucha, Tomasz Koral, Piotr Urbanowicz, Jakub Wagner

8-12. Widok z góry (8), rzut (9), wizualizacje (10, 12), przekrój (11)

Z opinii przewodniczącego jury: interesujące formalne przekształcenie motywu wycinanki w rysunek stropu (...); ciekawie rozwiązane wejście do pawilonu (przez zewnętrzny „rynek” zlokalizowany w strukturze obiektu); komplikacja technologiczna struktury dachu domagająca się sporych uproszczeń konstrukcyjnych

Organizator konkursu – Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych, oczekiwał od architektów pomysłu na prestiżowy, nowoczesny, oryginalny i innowacyjny pawilon polski. Dlatego planowano maksymalnie poszerzyć grono uczestników i zorganizować konkurs dwuetapowy. Przewidziano, że w pierwszym etapie nie będzie konieczne przedstawienie dokumentów stwierdzających wykształcenie, uprawnienia, ubezpieczenia itp. Obowiązek ten miałby uczestnicy fazy finałowej. Niestety interpretacje prawne i sztywność ustawy o zamówieniach publicznych uniemożliwiły taką formułę. Pozostawiono natomiast przebieg dwuetapowy. Najpierw oceniano opracowania studialne

– szkic widoku zewnętrznego i wnętrza pawilonu, oraz krótki opis idei. Sąd konkursowy, do którego oprócz architektów i przedstawicieli organizatora należeli specjaliści z zakresu sinologii i promocji, ocenił zgodność propozycji z tematem przewodnim ekspozycji. W tej fazie wyeliminowano prace, których autorzy preferowali wątki ekologiczne w promocji kraju, jako mało nośne w poddanym przyspieszonemu rozwojowi technologicznemu społeczeństwie chińskim. Z dwudziestu nadesłanych koncepcji do następnego etapu zakwalifikowano dwaście. Dla projektantów zaproszonych do finałowej fazy zorganizowano jednodniowe seminarium przybliżające specyfikę chińskiego

odbiorcy, do którego w pierwszym rzędzie ma być skierowana oferta pawilonu, oraz uszczegółowiono wytyczne organizatorów, co do formy i idei prac konkursowych.

W finale triumfowali architekci wykorzystujący interpretacje motywów wywodzących się ze sztuki ludowej. Wszystkie trzy nagrodzone prace inspirowane są, choć każda w inny sposób, tradycją kultury chłopskiej, swoistą egzotyką na tle zlewającej się w jeden organizm kulturowy Europy. Motyw ten eksploatowano także w dwóch poprzednich polskich prezentacjach na EXPO. Banalnie poprawny pawilon z Hannoveru (2000) wypełniono ekspozycją z krytych gontem kiosków i klekoczących bocianów,